

## Cyrk nocą

Maryla Rodowicz

Zmarłe konie w cyrku straszą, gdy zapada noc  
Popatrz, jak areną biegnie cień  
Byłem piękny, byłem młody, śpiewa nocny koń  
Resztę mej urody zmyje dzień.

Póki macie siebie, ciebie  
Szklankę nocy, kromkę dnia  
To orkiestra jeszcze w sercach gra.

Póki jadą jeszcze wozy  
Pośród czarnych łąk  
To się w końcu zawsze znajdzie port.

Póki jeszcze żadna bujda  
Nie zatrula wam dusz  
Nie zabraknie dla was słodkich róż.

Póki świecą światła rampy  
I choć został jeden widz  
To do szczęścia nie potrzeba nic.

Nocą słyhać w cyrku hałas pękających serc  
Znowu ktoś cyrkówkę kocha mniej...  
Rano zmiecie stare serca pracowity stróż  
I przeminie echo śpiewki tej.

Póki macie siebie, ciebie...